



Krótkie refleksje o przedludzkiem stanie Jezusa

Jan 1:1 - w tym wersecie zawarte są trzy ważne myśli:

1. „Na początku było Słowo”.
2. „Słowo było u Boga”.
3. „Bogiem było Słowo”.

Aż trzy razy mamy tu użyty wyraz - Słowo. Jest godnym zastanowienia, że we wszystkich trzech przypadkach jest ono napisane wielką literą, co wskazuje, że odnosi się ono do osoby Logosa, istoty duchowej, która jest u Pana Boga - Jehowy. Greckie słowo „Logos” oznacza w języku polskim „Słowo” - tytuł naszego Pana w przedludzkiem stanie. Określenie Słowo Boże - Logos Boży - jest bardzo właściwe, bo przez nie można określić ważność dzieła, lub stanowisko naszego Mistrza jakie zajmował przed czasem przyjścia na ziemię. Logos był bezpośrednim stworzeniem swego Ojca, podczas gdy wszystkie inne stworzenia jako wynik Boskiej mądrości, mocy i dobroci, zostały dokonane przez Logosa. W dawnych czasach pewni królowie przemawiali do swych poddanych przez zastępców. Król siedział za zastoną (parawanem) a jego mówca czyli „Słowo” przed parawanem, mówiąc do ludzi podniesionym głosem to, co mówił do niego król, który nie był widziany przez lud. Taki mówca nazywany był królewskim Logos. Czy to podanie jest prawdziwe, czy też nie, to jednak doskonale ilustruje użycie wyrazu „Logos” - Słowo, w stosunku do naszego Pana i Mistrza, zanim stał się człowiekiem i przedstawia Jego wysokie stanowisko jako reprezentanta Niebiańskiego Ojca, o czym Pismo Święte w wielu miejscach mówi.

Takim Słowem był Logos u Ojca Niebieskiego. Był On bezpośrednim stworzeniem Bożym, zajmował najprzedniejsze miejsce u Boga i Pan Bóg posługiwał się Nim przekazując Swe zarządzenia dla wszystkich istot niższych od Logosa, jak aniołowie i człowiek, tak w stanie doskonałym, jak i niedoskonałym. Przykład znajdujemy w 1 Mojż. 1:26:

„Potem rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na obraz nasz, podobnego do nas i niech panuje nad rybami morskimi i nad ptactwem niebios, i nad bydłem, i nad całą ziemią, i nad wszelkim płazem pełzającym po ziemi”.

Jak się domyślamy Pan Bóg zwraca się tu do Logosa - istoty duchowej przez którą wszystkie rzeczy się stały.

W Ewangelii Jana 1:3 czytamy: *„Wszystko przez nie powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało”* - nawet aniołowie. *„Ono było na początku u Boga”* - Jan 1:2. To nam mówi, że Logos był pierwszym stworzeniem Bożym.

Na początku było Słowo. Gdy zastanawiamy się nad zwrotem „na początku”, w naszym umyśle rodzi się pytanie, o jakim początku jest tu mowa? *„Takie były dzieje nieba i ziemi podczas ich stworzenia. W dniu, kiedy Pan Bóg uczynił ziemię i niebo”* - 1 Mojż. 2:4. W Piśmie Świętym jest wiele wyrażen wskazujących na to, że Pan Jezus istniał na długo przedtem zanim przyszedł na świat jako człowiek, by stać się naszym Zbawicielem - podajemy niektóre z nich:

„W tym objawiła się miłość Boga do nas, iż Syna swego jednorodzonego posłał Bóg na świat, abyśmy przezeń żyli” - 1 Jana 4:9. Apostoł Jan miał tu na myśli Logosa, początek stworzenia Bożego, który zgodził się odkupić człowieka. Mamy tu wyraźnie powiedziane, że Jezus był Synem Bożym, zanim przyszedł na świat i jako Synowi Bożemu była Mu polecona do spełnienia misja odkupienia człowieka. Nie powinniśmy także zaprzeczać faktu, że tak tu jak i w innych razach Logos jest nazwany Jednorodzonym Synem Bożym. Wyrażenie to nasuwa myśl, że jedynie Logos był bezpośrednim stworzeniem Niebieskiego Ojca, podczas gdy wszyscy inni synowie Boży (tak aniołowie jak i ludzie) pośrednimi, stworzonymi przez Logosa. Stąd więc prawdziwość i właściwość wyrażenia, że Jezus jest Jednorodzonym Synem Bożym (zob. W. T. 1889-97). Wyraz „Logos” powinien być pozostawiony w oryginalnym brzmieniu nie przetłumaczony - tak jak postąpiono z wyrazami „Jezus” i „Chrystus” (zob. V tom WPŚw. - 93 III). Ponieważ każde imię Zbawiciela Świata określało pewne zalety Jego osoby, natury lub dzieła, podobnie i Jego przydomek „Logos” - Słowo, oznaczający słowo wymówione - wymową, nauką, mową, a także rozsądek lub zdolność rozumowania jest właściwie zastosowane do Niego, do „Logosa”.

Apostoł Jan nazywa Pana naszego „Słowo Żywota” - „Logos Żywota” (1 Jana 1:1). Tytuł Logos jest bardzo właściwy, bo przez niego możemy określić ważność dzieła lub stanowisko naszego Mistrza, jakie zajmował w przedludzkiem stanie swego istnienia w niebie.

Zwróćmy jeszcze uwagę na werset z 1 Mojż. 2:4, w którym jest wspomniane o dniu, którego Pan Bóg uczynił ziemię i niebo, oraz na werset z Izaj. 43:13,



który brzmi: „*Pierwej niż dzień był, Jam jest, a niemasz, ktoby wyrwał z ręki mojej; gdy co uczynię, i któż to odwróci*” (BGd). W jednym i w drugim wersecie jest mowa o dniu. To był dzień, w którym został stworzony wszechświat - to jest niebo i ziemia. Jakże odległy to czas, czas który nie ma odniesienia do naszych ludzkich lat. Pan Bóg ma Swój czas stosowny do Swej wieczności - czas przeszły oraz czas przyszły, o którym wspomina apostoł Paweł w Liście do Hebrajczyków 2:5: „*Bo nie aniołom poddał świat, który ma przyjść, o którym mówimy*”. Prorok Izajasz powiada: „*pierwej niż dzień był, Jam jest*”. Tak, to jest najdłuższy dzień wspomniany przez Mojżesza (1 Mojż. 2:4) i przez proroka Izajasza, który mówi o Logosie. Nim był dzień stwarzania wszechświata Jam był - Logos. Mamy wspomniany tu okres czasu bardzo rozległy. Po pierwsze od proroka Izajasza do Mojżesza. Po drugie od Mojżesza do stworzenia człowieka. Po trzecie - jakże wiele czasu od stworzenia ziemi zajęło jej przygotowanie na mieszkanie dla człowieka? I wreszcie czas od stworzenia nieba i ziemi do stanu jaki mamy podany w 1 Mojż. 1:1-2: „*Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię. A ziemia była pustkowiem i chaosem; ciemność była nad otchłanią, a Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód*”.

Pozostaje nam jeszcze wspomnieć czas od rozpoczęcia stwarzania wszechświata do stworzenia Logosa jako pierwszego stworzenia we wszechświecie, stworzenia Syna i Pierworodnego a także aniołów stworzonych przez Logosa. O tym wspomina apostoł Paweł przez Ducha Świętego w Liście do Kolosan 1:16: „*Ponieważ w Nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy panowania, czy nadziemskie władze, czy zwierzchności; wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone*”.

A SŁOWO BYŁO U BOGA

Sformułowanie to wskazuje, że jest tu mowa o oddzielnej istocie, która była u Boga - nie była w Bogu i nie była trójcą. Był On postać Boga Jehowy, który zawsze przebywał u Swojego Ojca, był Jednorodnym Synem Bożym. W Liście do Kolosan 1:15 czytamy: „*On jest obrazem Boga niewidzialnego, pierworodnym wszelkiego stworzenia*” - Pan Bóg stwarzając Logosa stworzył Go na Swój obraz, aby był odbiciem Swojego Ojca. Mówi o tym sam Mistrz - „*Odpowiedział mu Jezus: Tak długo jestem z wami i nie poznałeś mnie, Filipie? Kto mnie widział, widział Ojca; jak możesz mówić: Pokaż nam Ojca? Czy nie wierzysz, że jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie? Słowa, które do was mówię, nie od siebie mówię, ale Ojciec, który jest we mnie, wykonuje dzieła swoje*” - Jan 14:9-10.

Jak wielką mądrość mamy podaną w Słowie Bożym o Pierworodnym, abyśmy poznali lepiej jak był bogaty w

chwale, będąc u Ojca. Pisze o tym apostoł Paweł:

„*Albowiem znacie łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, że będąc bogatym, stał się dla was ubogim, abyście ubóstwem Jego ubogaceni zostali*” - 2 Kor. 8:9.

Jak wzniosłą i wielką myśl, co do majestatu Jednorodzonego Syna Bożego - Logos, nasuwają nam te słowa. Patrząc z tego punktu na Jego pierwotną wielkość i znacność, możemy lepiej pojąć ważność słów apostoła Pawła, gdy mówi: „*dla was stał się ubogim, abyście ubóstwem Jego ubogaceni zostali*”. Możemy stąd wnioskować, jak bogaty był w chwale Logos w czasie, o którym wspomina w modlitwie mówiąc: „*Ty mnie uwielbij, Ojcze u siebie samego tą chwałą, którą miałem u Ciebie, zanim świat powstał*” - Jan 17:5.

A BOGIEM BYŁO SŁOWO - LOGOS

Apostoł Jan pisał z natchnienia Bożego, że: Na początku był Logos, a Logos był u Boga i Bogiem był Logos. Jest to literalne tłumaczenie z języka greckiego, o czym każdy może się przekonać - tak uczony jak i nieuczony. W języku greckim, w tym wersecie przed pierwszym wyrazem „Bóg” jest przedimek (ho), którego jednak nie ma przed drugim wyrazem „Bóg”, co wskazuje na Boga i Jego Syna. Gdyby nie występował przedimek czytelnik znalazłby się w niepewności. Podobnie przedimek znajduje się w drugim wierszu przed wyrazem „Bóg”. Odczytamy te wiersze: „*Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga (ho Teos) i Bogiem (Teos) było Słowo. Ono było na początku u Boga (ho Teos)*” - Jan 1:1-2.

Zastanówmy się nad słowami naszego Pana zapisanymi w Ewangelii Jana 17:3-5: „*A to jest żywot wieczny, aby poznali Ciebie, jedyne prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś. Ja Cię uwielbiłem na ziemi; dokonałem dzieła, które mi zleciłeś, abym je wykonał; a teraz Ty mnie uwielbij, Ojcze, u siebie samego tą chwałą, którą miałem u Ciebie zanim świat powstał*”. Celem naszego Pana było, aby czytelnik dobrze zrozumiał różnicę jaka zachodzi między Ojcem i Synem. Werset trzeci mówi wyraźnie: „*Aby poznali Ciebie, jedyne prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś*” - co jest zgodne z wersetami Ewangelii Jana 1:1-2. Takie zrozumienie miał Chrystus i Jego słowa są wiarygodne. Werset czwarty wskazuje, że Jezus Chrystus uwielbił imię Ojca na ziemi przez dokonanie dzieła, które Ojciec Mu zlecił do wykonania, co wskazuje na to, że Ojciec Niebieski jest większy od Chrystusa Pana. Takie oświadczenie dał sam Syn:

„*Słyszeliście, że powiedziałem wam: Odchodzę i przychodzę do was. Gdybyście mnie miłowali, to byście się radowali, że idę do Ojca, bo Ojciec*



większy jest niż Ja” - Jan 14:28.

Werset piąty wyjaśnia, że Pan Jezus był świadomy, że zgadza się:

1. Na opuszczenie natury duchowej i chwały jaką posiadał będąc u Ojca, przez co stał się mniejszy od aniołów.
2. Na złożenie w ofierze ziemskiego życia przez śmierć krzyżową, ponosząc wszystkie zniewagi i cierpienia przez jakie przechodzi cały rodzaj ludzki.

Jednak życie Jego nie było stracone, o czym Pan Jezus dobrze wiedział i prosił swojego Ojca: *„A teraz Ty mnie uwielbij, Ojczy, u siebie samego tą chwałą, którą mi- ałem u Ciebie, zanim świat powstał”*. Pan Jezus wskazał, że to wszystko było zależne od Jego Ojca -

Jezus sam nie mógłby powstać z grobu. O tym mamy wspomniane w Dz. Ap. 2:24: *„Ale Bóg Go wzbudził, rozwiąawszy więzy śmierci, gdyż było rzeczą niemożliwą, aby przez nią był pokonany”*. Po części poznaliśmy Syna Pierworodnego w przedludzkiem stanie Logosa, Jego chwałę i dzieło jakie spełniał będąc u Ojca. Możemy bardziej docenić Jego wielką miłość i cenę, jaka była potrzebna, aby odkupić Adama, a w nim cały rodzaj ludzki. Czy możemy być obojętni wobec przemożnej miłości okazanej w Jezusie Chrystusie? Bądźmy świadomi tego, że jeśli okażemy się wiernymi Bogu i Chrystusowi, czeka nas nagroda by być razem z Chrystusem, posiadać tak jak On naturę Boską i zawsze patrzeć na oblicze Ojca Niebieskiego.

Kamiński Henryk
R-
„Straż”